

## POŚLUGA DUSZPASTERSKA SALEZJANÓW W SKRZATUSZU W LATACH 1952-1972

### Wstęp

Skrzatusz jako sanktuarium – miejsce kultu maryjnego oraz parafia – przeżywał różne koleje losu. W wieku XVIII dla całego regionu stał się nie tylko miejscem licznych pielgrzymek, ale także centrum katolickiego życia religijnego na ziemiach zdominowanych od czasów reformacji przez protestantyzm. Po rozbiorach Rzeczypospolitej pełnił również funkcję ośrodka narodowego, w którym Polacy trwali przy swoich tradycjach i wierze, bronili swojej tożsamości<sup>2</sup>.

Nowy etap w historii tego uświęconego pielgrzymim trudem i modlitwą miejsca rozpoczął się wraz z zakończeniem II wojny światowej. Wówczas Skrzatusz znalazł się na tzw. Ziemiach Odzyskanych, które po latach wróciły w granice podnoszącego się ze zgliszczy wojennych państwa polskiego. Już w 1945 r. w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej odrodził się ruch pielgrzymkowy. Przez kolejne lata wierni, zwłaszcza z okolicznych parafii i dekanatów, przybywali tu głównie z okazji świąt maryjnych i parafialnego odpustu<sup>3</sup>. Z czasem ruch pielgrzymkowy rozwijał się i wzrastała ranga tegoż sanktuarium. Wraz z utworzeniem w 1972 r. diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej stało się ono głównym ośrodkiem kultu maryjnego nowo powstałej jednostki administracji kościelnej.

<sup>1</sup> Kierownik Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Pilskiej.

<sup>2</sup> Najważniejszym źródłem rękopiśmiennym potwierdzającym ruch pielgrzymkowy do Skrzatusza oraz kult piety Matki Boskiej Bolesnej jest opracowanie ks. Andrzeja Delerda z 1789 r.: *Źródło łask Boskich Nieprzebrane Najświętsza Maryja Bolesna w Obrazie Skrzetuskim od dwóch wieków w całej Wielkopolsce cudami słynąca...* Wśród starszych opracowań zob. J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parafialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1, Poznań 1858, s. 197-198; Ważniejsze opracowania o Skrzatuszu w okresie staropolskim i zaborów: K. Hagedorn, *Miejsca kultu w parafii Skrzatusz w okresie przedrozbiorowym (do roku 1772)*, „Saeculum Christianum”, 4(1997), nr 2, s. 85-104; Tenże, *Powstanie parafii w Skrzatuszu i jej uposażenie*, „Seminare”, 11(1995), s. 205-228; J. Nowiński, *Dzieje i kult cudownej figury Najświętszej Maryi Panny Bolesnej w Skrzatuszu w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej (w dziesiątą rocznicę koronacji)*, „Seminare”, 15(1999), s. 389-397. Zob. także: L. Bończa-Bystrzycki, *Dekanat walecki w XVI-XVIII w.*, „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne” (KKWD), 13(1985), nr 1-2, s. 36-51; T. Ceynowa, *Ziemia pogranicza. Dekanat walecki w latach 1821-1920*, Radom 2004.

<sup>3</sup> A. Baciński, *Pielgrzymkowe miejsca maryjne w diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” (GWK), nr 2(1958), s. 168

Przez większość lat po 1945 r. posługę duszpasterską w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i zarazem funkcję kustoszy sanktuarium Pani Skrzatuskiej sprawowali salezjanie. W niniejszym opracowaniu chcielibyśmy przywołać pierwszy etap powojennego funkcjonowania sanktuarium i parafii w Skrzatuszu pod opieką salezjanów, który w naturalny sposób zamyka się w okresie od przejścia w administrację tej placówki w 1952 r. do momentu utworzenia przez papieża Pawła VI diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

### Okoliczności przejścia placówki

Salezjanie przejęli w administrację parafię pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu w osobie ks. Władysława Malejczyka 19 października 1952 r.<sup>4</sup> W tym samym mniej więcej czasie na terenie administracji gorzowskiej zgromadzenie otrzymało od wikariusza kapitulnego ks. Zygmunta Szelażka jeszcze następujące placówki: Debrzno, Nawodną, Pałowo, Trzcinną, Wierzchowo Człuchowskie (1953 r.). Była to rekompensata za oddanie przez salezjanów na rzecz administracji obiektów klasztoru w Paradyżu przeznaczonych na Wyższe Seminarium Duchowne, pomimo iż nie upłynął jeszcze termin ich dzierżawy przez Inspektorat Towarzystwa Salezjańskiego w Warszawie<sup>5</sup>. Administrator podziękował w ten sposób nie tylko za opiekę zgromadzenia salezjańskiego nad zabytkowym kompleksem, ale przede wszystkim za utrzymanie go w rękach kościelnych, co wówczas wcale nie było oczywiste ani tym bardziej łatwe<sup>6</sup>.

Przejęcie parafii w Skrzatuszu przez salezjanów oznaczało w perspektywie stabilizację obsługi duszpasterskiej wiernych oraz rozwój ruchu pielgrzymkowego do sanktuarium, czego głównie z powodów braków personalnych nie mogli wówczas zapewnić duchowni diecezjalni. Była to jedna z największych bolączek duszpasterskich na Ziemiach Odzyskanych<sup>7</sup>. Salezjanie dysponowali odpowiednimi siłami, poszerzając

<sup>4</sup> W jubileuszowym schematyzmie salezjańskim wydanym w 1988 r. z okazji 100. rocznicy śmierci św. Jana Bosko jako rzeczywistą datę przybycia do Skrzatusza ks. Malejczyka podaje się 17 października 1952 r. Por. L. Kaliński, *Rodzina Salezjańska w Polsce. Wykaz domów i osób*, Warszawa 1988, s. 257; W rzeczywistości pojawił się on Skrzatuszu w tym dniu, ale miał duże problemy z przejściem kanonicznym parafii od ks. Michała Doczyło, który zwlekał z przekazaniem kancelarii i dopełnieniem formalności oficjalnego przekazania parafii salezjanom. Sprawa ciągnęła się jeszcze przez kilka tygodni. Natomiast 19 października podczas wszystkich mszy niedzielnych parafianom nowego proboszcza przedstawił ks. prałat Antoni Rojko. Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej, (dalej: ASIP), akta bez sygn., t. Skrzatusz, Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Skrzatusz 19 października 1952 r.; Tamże, Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Skrzatusz 10 XII 1952 r.

<sup>5</sup> Archivio Salesiano Centrale w Rzymie, (dalej: ASC), Corrispondenza Rokita – Tirone, sygn. F0040307, Pismo ks. Stanisława Rokity do ks. Piotra Tirone, Paradyż 15 maja 1952 r.; W latach 1947-1952 salezjanie prowadzili w Paradyżu dom dziecka dla powojennych sierot. Por. J. Niewęglowski, *Wychowawczo-społeczna działalność salezjanów w Polsce 1898-1989*, Warszawa 2011, s. 584-586.

<sup>6</sup> J. Pietrzykowski, *Salezjanie w Polsce 1945-1989*, Warszawa 2007, s. 237; Tenże, *Obecność salezjanów Inspektorii św. Stanisława Kostki na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1952*, Kutno 1990, s. 111; Tenże, *Początki pracy salezjanów na Pomorzu Zachodnim na przykładzie Debrzna*, „Seminare”, 19(2003), s. 416.

<sup>7</sup> J. Michalski, *Drogie wspomnienia na uroczystość XX-lecia diecezji gorzowskiej*, GWK 9(1965) nr 1, s. 18-20; E. Nowicki, *Zagadnienia organizacyjne Kościoła katolickiego na Ziemiach Odzyskanych*, GWK

w kolejnych latach skład personalny zaangażowany w realizację misji duszpasterskiej w parafii i sanktuarium w Skrzatuszu<sup>8</sup>.

### W strukturach diecezjalnych i zakonnych

Od 1945 r. parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu należała terytorialnie do Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej zwanej w skrócie Administracją Gorzowską. Taki stan rzeczy zmienił się 28 czerwca 1972 r., kiedy papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* kanonicznie uregulował administrację Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych, erygując nowe diecezje: gorzowską, koszalińsko-kołobrzeską, szczecińsko-kamieńską oraz opolską<sup>9</sup>. Skrzatusz znalazł się wówczas na terytorium diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

W latach 1945-1961 parafia skrzatuska wchodziła w skład dekanatu wałeckiego, a w latach 1961-1972 dekanatu pilskiego<sup>10</sup>. Do parafii należały następujące miejscowości: Skrzatusz, Bryś, Czaplno, Coch, Chude, Dąbrówka, Dobino<sup>11</sup>, Dubiele, Furman,

14(1970), nr 7, s. 199-204; W Skrzatuszu z powodu nadmiarów obowiązków duszpasterzom od 1946 r. trudno było zorganizować nawet regularną katechizację dzieci i młodzieży. Do momentu przejścia parafii przez salezjanów ograniczano się jedynie do katechezy dzieci pierwszokomunijnych. ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Pismo ks. Władysława Malejczyka do kurii diecezjalnej w Gorzowie, Skrzatusz 18 grudnia 1957 r.

<sup>8</sup> Napływ personelu salezjańskiego do duszpasterstwa spowodowany był systematycznym zamykaniem przez komunistyczne władze szkół, internatów, domów dziecka prowadzonych przez zgromadzenie, w których zarówno przed wojną, jak i po jej zakończeniu realizowano głównie charyzmat posługi na rzecz ubogiej młodzieży. O likwidacji przez władze salezjańskich placówek oświatowo-wychowawczych posiadamy dzisiaj już dosyć bogatą literaturę. Zob. przykładowo: *Salezjańska Szkoła Mechaniczna w Łodzi (1922-1962). Organizacja, funkcjonowanie, represje, likwidacja. Wybór źródeł*, oprac. K. Kolasa, J. Wąsowicz SDB, Łódź 2010; *Salezjańska Szkoła Organistowska w Przemysłu i jej likwidacja w roku 1963*, red. R. Witalec, I. Witowicz, Rzeszów-Przemysł 2007. A. Szot, *Represje władz komunistycznych wobec Zgromadzenia Księża Salezjanów w Różanymstoku w latach 1945-1958*, „Roczniki Teologiczne”, 52(2005), z. 4, s.136-174; J. Wąsowicz, *La lotta per la conquista dei cuori della gioventù nella „Polonia Staliniana”: L’esempio di alcuni Istituti Salesiani*, w: *L’educazione salesiana in Europa negli anni difficili del XX secolo. Atti del Seminario Europeo di Storia dell’Opera salesiana Cracovia, 31 ottobre – 4 novembre 2007*, a cura di Grazia Loparco e Stanisław Zimniak, Roma 2008, s. 457-468; Tenże, *Likwidacja salezjańskich zakładów wychowawczych*, „Biuletyn IPN” (2007), nr 4, s. 49-56; Tenże, *Likwidacja Salezjańskiego Domu Dziecka w Rumi w 1960 r.*, w: *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. II, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, Toruń 2009, s. 209-228; *Okoliczności przejścia szkoły salezjańskiej przez władze w 1955 r.*, w: *Salezjanie w Aleksandrowie Kujawskim. Studia i materiały źródłowe*, red. J. Wąsowicz, Piła 2009, s. 129-138; W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900-1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996, s. 371-428.

<sup>9</sup> Paweł VI, Bulla *Episcoporum Poloniae coetus* z dn. 28 czerwca 1972 r., „L’Osservatore Romano”, 29 VI 1972 r., s. 63; K. Dullak, *Podstawy prawno-organizacyjne diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, Koszalin 1996, s. 93-97.

<sup>10</sup> E. Nowicki, Dekret w sprawie tymczasowej zmiany delimitacji niektórych dekanatów, Gorzów 11 czerwca 1946 r., „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej”, 2(1946), nr 5, s. 24; *Wykaz dekanatów*, GWK 5(1961) nr 2, s. 70.

<sup>11</sup> Dobino zostało przyłączone do parafii w Skrzatuszu z parafii św. Antoniego w Wałczu w 1962 r. Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, (dalej: ADKK), sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Korespondencja, dokumenty różne, Dekret przydziału Dobina do parafii w Skrzatuszu, Gorzów Wlkp. 28 lipca 1962 r.

Kłęśnik, Matijas, Pluty, Popowo, Różewo, Sitowo, Wildek, Witankowo, Zawada<sup>12</sup>. Oprócz świątyni parafialnej w Skrzatuszu obsługiwano cztery kościoły filialne: Różewo (pw. św. Wawrzyńca); Witankowo (pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa); Zawada (pw. Ściecia św. Jana Chrzciciela) i od 1962 r. Dobino (pw. św. Piotra i Pawła)<sup>13</sup>.

Natomiast w strukturach administracji zakonnej Skrzatusz przynależał wówczas do salezjańskiej Inspektorii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie. W miarę przyjmowania kolejnych małych parafii na Ziemiach Odzyskanych przełożeni tworzyli na nich tzw. „ośrodki salezjańskie” dla polepszenia jakości życia zakonnego. Tworzyło go kilka pobliskich placówek, zazwyczaj wiejskich parafii, wokół jednej większej, która zazwyczaj była erygowana jako dom zakonny<sup>14</sup>. Kontakt pomiędzy placówkami w ośrodkach ograniczał się zwykle do organizowania kwartalnego dnia skupienia, który był okazją do spotkania się współbraci. Skrzatusz w omawianym okresie należał to ośrodka pilskiego<sup>15</sup>, zaś samodzielną wspólnotę zakonną erygowano tu dopiero w 1977 r.<sup>16</sup>

### Ludność parafii

Ludność zamieszkująca parafię wywodziła się z różnych stron kraju, sporą część stanowili repatrianci z terenów wschodnich II Rzeczypospolitej, które po zakończeniu wojny znalazły się poza granicami odrodzonego państwa polskiego. Zgodnie z instrukcją władz Pomorze Środkowe, Zachodnie i ziemię lubuską zasiedlano głównie ludnością z terenów ówczesnej Republiki Litewskiej i Białoruskiej oraz osadnikami z województwa poznańskiego, pomorskiego, łódzkiego, warszawskiego i kieleckiego<sup>17</sup>. Oprócz tej grupy proboszcz W. Malejczyk w sprawozdaniu wymienił ludność napływową z krakowskiego oraz z Rosji, czyli Polaków powracających z zesłania na Syberii<sup>18</sup>. Doszło więc do naturalnego w takim przypadku zderzenia kultur, mentalności, postaw społecznych. Kościół odegrał na tych ziemiach niebagatelną rolę w utrwalaniu

<sup>12</sup> *Schematyzm Diecezji Gorzowskiej. Rok 1959*, Gorzów Wlkp. 1959, s. 325; *Schematyzm Diecezji Gorzowskiej Rok 1969*, Gorzów Wlkp. 1969, s. 198-199.

<sup>13</sup> Tamże, s. 198.

<sup>14</sup> Na terenie Inspektorii pw. św. Stanisława Kostki ośrodki takie zostały utworzone w Dębnie Lubuskim, Kaławie, Pile, Szczecinie i Fromborku. J. Pietrzykowski, *Salezianie w Polsce...*, s. 245.

<sup>15</sup> Tworzyły go, na różnych etapach, następujące parafie administrowane przez salezjanów: Piła, Biała, Skrzatusz, Stobno, Debrzno, Wierzchowo Człuchowskie, Sypniewo Czaplinek, Siemczyno. A. Świda, *Problem parafii salezjańskich na Ziemiach Odzyskanych*, mps., Łąd 1972, s. 62.

<sup>16</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Decretum canonicae erectionis Domus B.M. Virgini in coelum Assumptae in Skrzatusz, Romae 7 julii 1977.

<sup>17</sup> E. Welzandt, *Ludność diecezji gorzowskiej*, GWK 14(1970), nr 7, s. 215.

<sup>18</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, W. Malejczyk, *Historia pierwszego dziesięciolecia parafii rzym.-kat. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Skrzatuszu*, Skrzatusz 20 listopada 1955 r., mps., s. 2.

ich polskości i integracji tego zróżnicowanego żywiołu<sup>19</sup>. W pierwszych powojennych latach zauważały to i doceniały nawet władze komunistyczne<sup>20</sup>.

### Duszpasterze

Po wyjeździe ze Skrzatusza niemieckiego proboszcza ks. Franciszka Garske administrację w parafii przejęli polscy kapłani. W 1946 r. parafię początkowo obsługiwał o. Andrzej Zaklikiewicz OFMCap, następnie probostwo objął przybyły z Kresów Wschodnich ks. prałat dr Antoni Rojko. Po jego nominacji na wikariusza generalnego administracji gorzowskiej, co nastąpiło 30 marca 1948 r.<sup>21</sup>, w funkcji administratorów zastępowali go okresowo kapucyni: o. Andrzej Zaklikiewicz OFMCap, o. Ireneusz Nowak OFMCap (1948 r.), następnie ks. Zdzisław Skrzyński (1948-1949) i kapłan grekokatolicki ks. Michał Doczyło (1949-1952)<sup>22</sup>.

Po rezygnacji z funkcji wikariusza generalnego z powodów zdrowotnych w 1950 r., ks. A. Rojko osiadł na stałe w Skrzatuszu, angażując się w miarę możliwości w pomoc duszpasterską<sup>23</sup>. Podobnie na terenie Skrzatusza w charakterze rezydenta zamieszkiwał ks. M. Doczyło. W 1969 r. powrócił na stałe do rytu wschodniego i posługiwał wiernym grekokatolikom w Trzebiatowie<sup>24</sup>.

Do posługi w parafii i sanktuarium przełożeni salezjańscy przez pierwszych kilka lat oprócz proboszcza delegowali także kleryków na praktykę duszpastersko

<sup>19</sup> Na ten temat zob. m.in.: *List pasterski biskupów polskich z okazji dwudziestolecia zorganizowania życia kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych*, GWK 9(1965), nr 11, s. 250-251; E. Welzandt, *Rola Kościoła Katolickiego w zorganizowaniu życia na Ziemiach Zachodnich*, GWK 14(1970), nr 7, s. 257-261; R. Harmaciński, *Rola integracyjna biskupa Wilhelma Pluty na Ziemi Lubuskiej*, „Studia Włocławskie”, 14(2012), s. 395-408.

<sup>20</sup> W jednym z opracowań tego okresu na temat Ziemi Zachodnich czytamy m.in.: „...trafiając w moment religijno-ludowy i go odpowiednio wyzyskując najłatwiej dokonać pełnej repolonizacji [Ziem Zachodnich – JW] Uczynić to może świadome swych zadań duchowieństwo polskie. Dlatego należy usunąć jak najprędzej z Kościoła wszelkie pozostałości niemieczyny, a zwłaszcza kler niemiecki, który tak ponurą rolę odegrał w germanizacji tysięcy dusz ludu polskiego tych ziem. Polskie nabożeństwa, polskie śpiewy, polskie modlitewniki, polskie kazania – wszystko to zawiera potężny ładunek uczuciowy, który polskość tych mas potrafi najprędzej i najskuteczniej do życia przywrócić i siłą obdarzyć”. A. Rogalski, *Akcja kulturalna na Ziemiach Odzyskanych. Podstawy, założenia i plan realizacji*, w: *Odzyskane ziemie – odzyskani ludzie. Z współczesnych zagadnień Ziemi Odzyskanych*, Poznań 1946, s. 52.

<sup>21</sup> G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2007, s. 149. Ksiądz dr Antoni Rojko był w tym czasie także konsultorem diecezjalnym i przewodniczącym komitetu redakcyjnego i administracyjnego „Tygodnika Katolickiego”. Por. M. Kasprowicz, *Śp. Ksiądz dr Antoni Rojko*, GWK 2(1958), nr 7, S. Lisiecki, *Ks. Antoni Rojko - wspomnienie pośmiertne*, KKWD 6(1978), nr 9-10, s. 310-312.

<sup>22</sup> G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej ...*, s. 224; R. Prejs, *Ojcowie kapucyni w diecezji gorzowskiej*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, red. P. Socha, Zielona Góra-Gorzów 1998, s. 492.

<sup>23</sup> E. Welzandt, *Rys historyczny diecezji gorzowskiej*, GWK 14(1970), nr 7, s. 211.

<sup>24</sup> *Odnowienie duszpasterstwa grekokatolickiego w Polsce 1956-1957 (dokumenty)*, oprac. I. Hałagida, „Bazylikańskie Studia Historyczne” (2011), t. 1, s. 116; *Działania komunistycznych organów bezpieczeństwa przeciwko duchowieństwu grekokatolickiemu w Polsce (1944-1956) (dokumenty)*, oprac. I. Hałagida, „Bazylikańskie Studia Historyczne” (2012), t. 2, s. 255-256, 318.

– wychowawczą, zwaną asystencją. Zajmowali się oni głównie katechizacją dzieci i młodzieży, prowadzeniem grup ministranckich, posługą organistowską, drobnymi pracami gospodarskimi, pełnili funkcję kościelnych. Od roku 1958 do pracy w Skrzatuszu delegowano także księży w charakterze wikariusza parafialnego, od 1962 r. było to od dwóch do czterech kapłanów. Zdarzało się także, że okresowo pracowali tu bracia zakonnicy, u salezjanów zwani koadiutorami, którzy posługiwali jako kościelni, organiści, ogrodnicy. Szczegółowy wykaz salezjanów pracujących w omawianym okresie w Skrzatuszu przedstawia poniższa tabela.

Tab. 1. Wykaz salezjanów pracujących w parafii w Skrzatuszu w latach 1952-1972

Rok	Proboszcz	Wikariusze, pomoc duszpasterska	Asystenci
1952/1953	ks. Władysław Malejczyk		kl. Eugeniusz Wołowik
1953/1954	ks. Władysław Malejczyk		kl. Jerzy Łaszewski kl. Władysław Odziemczyk
1954/1955	ks. Władysław Malejczyk		kl. Izydor Sadowski
1955/1956	ks. Władysław Malejczyk		kl. Izydor Sadowski
1956/1957	ks. Władysław Malejczyk		kl. Kazimierz Mosakowski
1957/1958	ks. Władysław Malejczyk		kl. Leon Grochalski
1958/1959	ks. Feliks Cieplik	ks. Jerzy Kowalski	kl. Czesław Banach
1959/1960	ks. Feliks Cieplik	ks. Waław Bobel	kl. Czesław Banach
1960/1961	ks. Feliks Cieplik	ks. Waław Bobel	kl. Czesław Banach kl. Bolesław Chojnacki kl. Bogumił Chruściel
1961/1962	ks. Feliks Cieplik	ks. Waław Bobel ks. Izydor Przyjagła ks. Feliks Żołnowski ko. Paweł Baksik od XII 1961 ks. Władysław Odziemczyk	kl. Jerzy Falkowski
1962/1963	ks. Feliks Cieplik	ks. Władysław Odziemczyk ks. Ludwik Czmocho	kl. Konrad Mielcarek kl. Czesław Wujkowski
1963/1964	ks. Stanisław Wojewódzki	ks. Ludwik Czmocho ks. Tadeusz Rzeźnicki	kl. Czesław Wujkowski
1964/1965	ks. Stanisław Wojewódzki	ks. Hieronim Pixa ks. Władysław Ciszewski ks. Tadeusz Rzeźnicki	kl. Henryk Piórkowski

1965/1966	ks. Michał Winiarz	ks. Władysław Ciszewski ks. Tadeusz Rzeźnicki	kl. Piotr Pawlik
1966/1967	ks. Michał Winiarz	ks. Władysław Ciszewski ks. Tadeusz Rzeźnicki	kl. Ryszard Tatarzyński
1967/1968	ks. Michał Winiarz	ks. Tadeusz Rzeźnicki ks. Stanisław Szoka	
1968/1969	ks. Michał Winiarz	ks. Kazimierz Głąb ks. Jacek Edmund ks. Tadeusz Rzeźnicki	
1969/1970	ks. Michał Winiarz	ks. Tadeusz Rzeźnicki ks. Józef Ziółkiewicz	
1970/1971	ks. Michał Winiarz	ks. Tadeusz Drózd ks. Tadeusz Rzeźnicki	
1971/1972	ks. Michał Winiarz	ks. Leon Grochalski ks. Tadeusz Rzeźnicki	

Źródło: ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Korespondencja z Inspektorem 1952-1972; *Elenco Generale della Società di S. Francesco di Sales*, Torino 1954-1972; *Elenco Towarzystwo św. Franciszka Salezego Prowincja św. Stanisława Kostki. Rok 1962/1963*, mps., s. 10; *Elenco Towarzystwo św. Franciszka Salezego Prowincja św. Stanisława Kostki. Rok 1963/1964*, mps., s. 9; *Elenco Towarzystwo św. Franciszka Salezego Prowincja św. Stanisława Kostki. Rok 1965/1966*, mps., s. 11; *Elenco Towarzystwo św. Franciszka Salezego Prowincja św. Stanisława Kostki. Rok 1966/1967*, mps., s.11; *Wykaz miejscowości i współbraci Inspektorii św. Stanisława Kostki z roku 1968/69*, mps., s. 18; *Wykaz miejscowości i współbraci Inspektorii św. Stanisława Kostki z roku 1969/70*, mps., s. 22; *Schematyzm Diecezji Gorzowskiej Rok 1959*, Gorzów Wlkp. 1958, s. 325-326; *Schematyzm Diecezji Gorzowskiej Rok 1969*, Gorzów Wlkp. 1969, s. 198-199.

Początkowo salezjanie zamieszkali gościnnie u ks. prałata A. Rojki, jednak ksiądz administrator polecił im rozpocząć starania o budowę nowej plebanii<sup>25</sup>. Wiązały się z tym liczne trudności, od finansowych począwszy, przez pozyskiwanie materiałów budowlanych, na administracyjnych ze strony władz skończywszy. Na budowę uzyskano pożyczkę z kurii gorzowskiej oraz środki z inspektoratu salezjańskiego<sup>26</sup>. Materiał budowlany zdobywano w różny sposób. Tak wspominał tamten czas pierwszy salezjański proboszcz ks. W. Malejczyk: „Zacząłem wszelkimi możliwymi sposobami starać się o materiały budowlane. A ponieważ dowiedziałem się, że Wydział Budowlany przeznaczył w Hankach, pow. Wałcz, na rozbiórkę kościółek ewangelicki (całkiem zniszczony) i wieżę, która stała obok niego i groziła zawaleniem, wniosłem podanie o przydział materiału z tego obiektu. Po otrzymaniu ustnego zezwolenia (czując, że

<sup>25</sup> ASIP, t. Skrzatusz, akta bez sygn., Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Dębno Lubuskie 11 X 1952 r.

<sup>26</sup> ADKK, sygn. 242, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Korespondencja, dokumenty różne 1957-1962 [tamże pokwitowania wszelkich pożyczek udzielonych przez kurię gorzowską]; ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Korespondencja z Inspektorem 1952-1972.

może być w najbliższych dniach cofnięte) zorganizowałem wyprawę do Hanek. 12 V 1954 r. pojechało tam 32 parafian dwoma traktorami i kilkoma wozami. Po dwóch dniach (nocowali w Hankach) obiekt grożący zawaleniem został zlikwidowany. Jeden z gospodarzy pozostał w Hankach, aby pilnować budulca. Materiał przewoziliśmy od 20 do 24 maja. Ostatnie dwa wozy belek zatrzymało dla siebie Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Hankach, strasząc policją<sup>27</sup>. Ponadto budulec pozyskano z rozbioru starej plebanii w Różewie, stodoły i przedwojennego przytułku dla starców w Skrzatuszu. Proboszcz parafii w związku z budową i zdobytymi materiałami był wielokrotnie przesłuchiwany przez prokuraturę, o czym informował kurię biskupią w Gorzowie Wlkp.<sup>28</sup>

Przez jakiś czas duszpasterze mieszkali w wynajętych od parafian pomieszczeniach. Ostatecznie zaczęli stopniowo zamieszkiwać w nowej plebanii w 1956 r.<sup>29</sup>, systematycznie przez kolejne lata wykańczając nowe pomieszczenia.

### Ważniejsze wydarzenia w życiu parafii

Kościół parafialny w Skrzatuszu był jednym z czterech maryjnych sanktuariów, jakie po wojnie znalazły się na terenie administracji gorzowskiej. Zaraz po zakończeniu wojny wraz ze stopniowym zasiedlaniem Ziemi Odzyskanych zaczęły się tu pojawiać pielgrzymki. Po objęciu placówki przez salezjanów przełożeni starali się kierować tu współpracownicy pracowitych i ambitnych, którzy oprócz posługi duszpasterskiej w parafii zabiegali także o rozwój sanktuarium jako miejsca pielgrzymkowego. Już pierwszy salezjański proboszcz miał świadomość tego wyzwania, pisząc w liście do ks. inspektora Stanisława Rokity przed przejęciem Skrzatusza: „Sądzę, że Bóg dopomocze, by synowie św. Jana Bosko z tych terenów szerzyli cześć naszej obecnie bolejącej Wspomożycielki”<sup>30</sup>.

Od początku posługi duszpasterskiej w Skrzatuszu salezjanie starali się propagować nabożeństwa maryjne wśród parafian i pobudzać ruch pielgrzymkowy z okolicznych dekanatów. Z salezjańskich tradycyjnych nabożeństw maryjnych wprowadzono nowenny przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP 8 grudnia oraz Wspomożycielki Wiernych 24 maja<sup>31</sup>. W każdą sobotę organizowano nabożeństwo różańcowe.

<sup>27</sup> ASIP, t. Skrzatusz, akta bez sygn., Pismo ks. Władysława Malejczyka do Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp., Skrzatusz 26 grudnia 1957 r., s. 1.

<sup>28</sup> Tamże, s. 1-2.

<sup>29</sup> ADKK, sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Korespondencja, dokumenty różne 1952-1957; Protokół z wizytacji dziekańskiej w Skrzatuszu dnia 19 IX 1955 r., Czaplunek 7 listopada 1955 r.; ASIP, akta bez sygn. t. Skrzatusz, Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Skrzatusz 16 grudnia 1956 r.

<sup>30</sup> Tamże, Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Dębno Lubuskie 11 X 1952 r.; Wspomniana w tej wypowiedzi Maryja Wspomożycielka jest w sposób szczególny czczona pod tym wezwaniem w całej rodzinie salezjańskiej. Skrzatuska Pieta Matki Boskiej Bolesnej była czasem w kręgach salezjańskich nazywana Skrzatuską Wspomożycielką czy Bolesną Wspomożycielką.

<sup>31</sup> ASIP, t. Skrzatusz, akta bez sygn., Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Skrzatusz 22 X 1952 r.; Tamże, Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Skrzatusz 25 XI 1952 r.

Różaniec był odmawiany także w pierwszą niedzielę miesiąca przed sumą i w święta maryjne przez Żywy Różaniec<sup>32</sup>.

Najwięcej pątników pojawiało się w sanktuarium z okazji odpustu w święto Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia i niedzielę bezpośrednio po nim następującą<sup>33</sup>. Duszpasterze dokładali wszelkich starań, by nadać tym wydarzeniom uroczystego charakteru. Już do pierwszego odpustu salezjanie przygotowali się bardzo starannie. Tak pisał o tym przełożony ks. W. Malejczyk: „Święto to pragniemy połączyć z podziękowaniem Bogu za tegoroczne zbiory. Świątynię więc nadprogramowo przyozdobimy kłosami zbóż. Radni przybędą z wieńcem żniwnym. Mężczyźni z źdźbłami zbóż. Niemiasty zaś z wiankami kwiatów i owoców. (...) Sumę odprawi o. kapucyn z Wałcza. Równolegle przed kościołem będzie celebrował ks. Prałat. Kazanie wygłosi ks. F. Żołnowski. Pienia liturgiczne wykona chór kościelny z Wałcza z parafii oo. Kapucynów. Zgłaszał się jeszcze chór kolejarzy z Piły, ale nie doszło do skutku. (...) Okoliczni księża z Łubianki, Pokrzywnicy i kapucyni z Piły przybędą na sumę. Ks. Dziekan z Piły [Stanisław Halagiera – JW] zgodził się też przysłać jednego księdza do pomocy w spowiedzi. Ks. F. Żołnowski ma zwerbować jeszcze dwóch. Masa tu bowiem spowiedzi”<sup>34</sup>. Podobnie bogaty program przygotowywano z racji odpustów w kolejnych latach. W omawianym okresie warto także odnotować wzmożony ruch pielgrzymkowy do Skrzatusza z racji Roku Maryjnego (1954) i Roku Eucharystii (1955). Do sanktuarium przybyły wówczas liczne pielgrzymki dzieci i maturzystów z Wałcza, dzieci z Nakielna, Wielgowa, wiernych z Czaplinka, Wałcza i Piły oraz duchowieństwa dekanatu wałeckiego<sup>35</sup>.

W związku z tym, że kościół parafialny w Skrzatuszu pełnił także rolę sanktuarium, władze zakonne starały się wyznaczać na funkcję jej administratorów gorliwych kapłanów odznaczających się pobożnością maryjną. W omawianym okresie najdłużej proboszczowali tu: ks. Feliks Cieplik, który w czasie swojej pracy duszpastersko-wychowawczej w Rumi w latach 1948-1957 rozwinął kult Wspomożycielki Wiernych, postarał się także o namalowanie jej wizerunku, cieszącego się od początku czcią wiernych<sup>36</sup>; ks. M. Winiarz, wybitny chórmistrz i kapelmistrz orkiestr dętych, autor

<sup>32</sup> ADKK, sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Korespondencja, dokumenty różne, Sprawozdanie wizytacji dziekańskiej, Czaplinek 14 listopada 1960 r., s. 1.

<sup>33</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, ks. Stefan Kiełsiński, Odpust Pani Skrzatuskiej, 20 września 1981 r., mps., s. 1-3.

<sup>34</sup> ASIP, t. Skrzatusz, akta bez sygn., Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. Inspektora Stanisława Rokity, Skrzatusz 6 VIII 1953 r.

<sup>35</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, W. Malejczyk, *Historia pierwszego dziesięciolecia parafii rzym.-kat. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Skrzatuszu*, Skrzatusz 20 listopada 1955 r., mps., s. 4; G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej...*, s. 224, 401.

<sup>36</sup> W sprawozdaniu z wizytacji dziekańskiej z 25 czerwca 1961 r. ks. Wincenty Zaleski wystawił ks. F. Cieplikowi jako proboszczowi w Skrzatuszu taką opinię: „Odznacza się wielkim nabożeństwem do Matki Najświętszej”. ADKK, sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP. Korespondencja, dokumenty różne, Dziekańskie sprawozdanie wizytacyjne, Piła 25 czerwca 1961 r.; O rozwoju kultu Wspomożycielki Wiernych w Rumi za dyrektorstwa ks. F. Cieplika, J. Wąsowicz, *Kult Wspomożycielki Wiernych w Zakładzie Salezjańskim w Rumi w latach 1937-1960*, w: *Auxilium Christianorum. Teologiczno-historyczne studia i materiały z ogólnopolskich kongresów ku czci Wspomożycielki Wiernych w Rumi w latach 2000-2012*, red. J. Wąsowicz, J. Zdolski, Rumia 2013, s. 157-179. W 2012 r. obraz rumskiej Wspomożycielki

wielu pieśni i kompozycji maryjnych. Podkreślić należy także, iż troskę o sanktuarium wykazywali wszyscy duszpasterze w dekanacie. Świadczy o tym ich zaangażowanie w coroczne pielgrzymowanie wraz z wiernymi na odpust. W 1956 r. zebrani na konferencji dekanalnej kapłani wystosowali nawet specjalną petycję do bpa Teodora Benschera w związku z Rokiem Maryjnym, z prośbą o dowartościowanie sierpniowego odpustu w Skrzatuszu poprzez obecność ordynariusza diecezji lub jego delegata oraz wsparcie finansowe sanktuarium<sup>37</sup>.

Natomiast do najważniejszych uroczystości w parafii w tym okresie zaliczyć należy przede wszystkim nawiedzenie jej przez obraz Jasnogórskiej Królowej Polski. Peregrynacja odbyła się w dekanacie pilskim w czerwcu 1962 r. W parafii skrzatuskiej miała miejsce w dniach 25-26 czerwca i podobnie jak w całej diecezji poruszyła serca wiernych, gromadząc tłumy w świątyniach<sup>38</sup>. W ramach przygotowania wiernych do tego wydarzenia od stycznia 1962 r. we wszystkie uroczystości i święta duchowni nawiązywali w kazaniach do peregrynacji. Organizowano także specjalne nabożeństwa. Wspólnota Żywego Różańca prowadziła systematyczną modlitwę o duchowe owoce nawiedzenia parafii przez kopię obrazu Królowej Polski. Powiększyła także swoje szeregi o kolejne Róże. Peregrynacji były również poświęcone rekolekcje wielkopostne, zaś bezpośrednio przed uroczystościami w kościele parafialnym w Skrzatuszu oraz filialnych w Dobinie, Różewie, Witankowie i Zawadzie zorganizowano triduum, które prowadzili wytrawni kaznodzieje salezjańscy ks. Franciszek Pytel oraz ks. Franciszek Gondek. Odnotowano wówczas sporą liczbę spowiedzi (2000) i komunii świętych (5000). W okresie przygotowawczym udało się także doprowadzić do sakramentu małżeństwa 11 par żyjących dotąd w związku niesakramentalnym. Niemal wszystkie rodziny zostały zaopatrzone w obrazy Matki Boskiej Jasnogórskiej. Owoce duchowe w parafii były więc zauważalne. Proboszcz ks. F. Cieplik w sprawozdaniu z uroczystości z wielkim entuzjazmem tak je podsumowywał: „W pożegnaniu Obrazu Matki Bożej kto tylko mógł brał udział. Już nie tylko z ciekawości, jak można było zauważyć w powitaniu, ale z głębokiej pobożności tu przyszedli. Tak bardzo się rozentuzjasmowali, że 27 samochodów, które zamówili na własny koszt, odwoziło obraz do następnej parafii, tj. do Głubczyna. W powitaniu i pożegnaniu brało udział ponad 100 motocykli. Do dnia dzisiejszego rozmawiając z parafianami tylko o tej uroczystości mówią. Wszyscy uważają, że to jedyny i najpiękniejszy dzień w ich życiu i dumni są z tego, że nie oszczędzili ani sił, ani czasu, ani pieniędzy w zorganizowaniu tej uroczystości. W ostatnią niedzielę frekwencja na Mszach św. była o wiele lepsza. Świadczy to, że postanowienia wprowadzają w czyn”<sup>39</sup>.

---

został koronowany. Zaś rok później świątynia pod jej wezwaniem ogłoszona jednym z maryjnych sanktuariów diecezji gdańskiej.

<sup>37</sup> ADKK, sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP. Korespondencja, dokumenty różne, Pismo dziekana czaplineckiego ks. Bernarda Zawady do bpa Teodora Benschera, Czaplinek 13 grudnia 1956 r., s. 1-2.

<sup>38</sup> ASIP, Pismo ks. Feliksa Cieplika do ks. Inspektora..., Skrzatusz 15 VI 1962 r.; *Plan peregrynacji obrazu MB. Częstochowskiej*, GWK 6(1962), nr 2, s. 51; J. Anczarski, *Nawiedzenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji gorzowskiej 29 X 1961 – 10 II 1963*, GWK 7(1963), nr 5, s. 132-139.

<sup>39</sup> ADKK, sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Korespondencja, dokumenty różne, Ks. F. Cieplik, *Kwestionariusz Diecezji Gorzowskiej dotyczący peregrynacji Obrazu Matki Boskiej*

Systematycznie także starano się rozwijać pobożność wiernych i ich życie sakramentalne. Przy każdym kościele funkcjonowało kółko ministranckie i Żywy Różaniec. W parafii regularnie organizowano rekolekcje adwentowe i wielkopostne<sup>40</sup>. Te wysiłki duszpasterskie w pierwszym dziesięcioleciu administracji parafii przez salezjanów obrazuje poniższa tabela.

Tab. 2. Życie sakramentalne i pochówki katolickie w parafii Skrzatusz w latach 1952-1961

Rok	Liczba parafian	chrzty	zgony	śluby	I komunია
1952	2400	123	34	25	52
1953	2530	111	26	39	50
1954	2648	128	18	23	50
1955	2648	160	25	35	52
1956	2680	138	21	23	87
1957	2936	128	26	30	110
1958	2936	111	25	28	45
1960	2936	130	25	25	95
1961	2936	114	24	21	-

Źródło: ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Dane orientacyjne za lata 1952-1961; ADKK, sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Korespondencja, dokumenty różne.

Omawiając posługę duszpasterską salezjanów w Skrzatuszu w latach 1952-1972, nie sposób nie wspomnieć ich ciągłej troski o materialny rozwój parafii, objawiający się w licznych remontach, jakie zostały w tym okresie przeprowadzone nie tylko w świątyni parafialnej, ale również w kościołach filialnych. Szczegółowe ich zestawienia odnajdziemy w sprawozdaniach z wizytacji kanonicznych oraz korespondencji z kurią diecezjalną i inspektoratem salezjańskim<sup>41</sup>. Systematycznie uzupełniano w świątyniach paramenta liturgiczne, fundowano chorągwie procesyjne, naprawiono organy w Skrzatuszu i fisharmonię w Witankowie. Ponadto uporządkowano i ogrodzono cmentarze w Skrzatuszu, Różewie, Witankowie, Zawadzie i Dobinie. Należy podkreślić, że wszystkie prace budowlane oraz remonty wykonane były sporym wysiłkiem finansowym wymagającym od duszpasterzy i wiernych wielu wyrzeczeń. W ramach oszczędności sporą część prac wykonywano w tzw. czynnie społecznym<sup>42</sup>.

Jasnogórskiej. Dekanat Piła, parafia Skrzatusz. Data nawiedzenia 25 VI-26 VI 1962 r., s. 1-3.

<sup>40</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, W. Malejczyk, *Historia pierwszego dziesięciolecia parafii rzym.-kat. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Skrzatuszu*, Skrzatusz 20 listopada 1955 r., mps., s. 2.

<sup>41</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz; ADKK, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu, sygn. 241, Korespondencja, dokumenty różne 1952-1961; Tamże, sygn. 242, Korespondencja, dokumenty różne 1957-1962; Tamże, sygn. 243, Korespondencja, dokumenty różne 1963-1972.

<sup>42</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, W. Malejczyk, *Historia pierwszego dziesięciolecia parafii rzym.-kat. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Skrzatuszu*, Skrzatusz 20 listopada 1955 r., mps., s. 2-3.

## Konflikty z przedstawicielami władzy państwowej

Charakterystyczną cechą omawianego okresu była ciągła konfrontacja na linii władza komunistyczna – Kościół, która miała swój oddźwięk nie tylko w oficjalnych stosunkach czy wielkich ośrodkach, ale także w wymiarze lokalnym, nawet w niewielkich parafiach<sup>43</sup>. Podobnie było i w przypadku Skrzatusza.

W omawianym okresie jednym z głównych trzonów owego konfliktu była walka o „rząd dusz”, zwłaszcza młodego pokolenia<sup>44</sup>. W wymiarze parafialnym polegała ona na likwidacji przez władze wszelkich grup i stowarzyszeń religijnych, przykładowo Sodalicii Marjańskich czy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. Systematycznie także rugowano ze szkół katechezę. W 1956 r. w ramach tzw. „odwilży” powróciła ona na moment do placówek oświatowych<sup>45</sup>. W parafii skrzatuskiej prowadzono wówczas lekcje religii w czterech szkołach<sup>46</sup>. Po krótkim okresie trzeba było jednak powrócić do katechizacji w salkach przykościelnych i na filiach, co wymagało sporego wysiłku i sprawności organizacyjnej. Przykładowo w roku szkolnym 1960/1961 katechizacja odbywała się w następującym wymiarze: Skrzatusz – 20 godzin, 300 uczniów; Różewo – 14 godzin, 220 uczniów; Witankowo – 16 godzin, 230 uczniów; Zawada 12 godzin, 75 uczniów<sup>47</sup>. Katechizacja i spotkania dla młodzieży były organizowane w niedzielę, ponieważ w tygodniu, z powodów nauki poza miejscem zamieszkania (głównie w Pile i Wałczu) oraz pomocy w gospodarstwach rodzinnych, było to niemożliwe<sup>48</sup>. W tym właśnie okresie ks. F. Cieplik w czasie swojego zarządzania parafią był systematycznie nękany przez władze w związku z niedopełnieniem przymusu przedłożenia inspektorowi oświaty sprawozdania z działalności punktów katechetycznych. Były to dotkliwe kary finansowe<sup>49</sup>.

<sup>43</sup> Więcej na temat relacji państwo – Kościół i represji władz komunistycznych wobec wspólnoty wiaryzących i duszpasterzy na tych terenach zob. m.in.: K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956*, Szczecin 2003; Tenże, *Stosunki państwo – Kościół na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1972. Zarys problemu, Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-2005*, „Studia i rozprawy” t. 5, red. G. Wejman, Szczecin 2005, s. 27-52; *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945-1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010; J. Stefaniak, *Postawy duchowieństwa Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej, Pralatury Piłskiej w ocenie władz państwowych w latach apogeum stalinizmu (1945-1956)*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 44(2000), nr 4, s. 111-128.

<sup>44</sup> S. Bober, *Walka o dusze dzieci i młodzieży w pierwszym dwudziestoleciu Polski Ludowej*, Lublin 2011. Tamże pełna bibliografia tegoż zagadnienia.

<sup>45</sup> ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Pismo ks. Władysława Malejczyka do kurii diecezjalnej w Gorzowie, Skrzatusz 18 grudnia 1957 r.

<sup>46</sup> Tamże, Pismo ks. Władysława Malejczyka do ks. inspektora Stanisława Rokity, 27 stycznia 1957 r.

<sup>47</sup> Tamże, Dane orientacyjne za rok 1960/61.

<sup>48</sup> ADKK, sygn. 241, Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Korespondencja, dokumenty różne, Sprawozdanie wizytacji dziekańskiej, Czaplinek 14 listopada 1960 r., s. 1.

<sup>49</sup> ASIP, Inspektor Szkolny Maria Terlecka do Księdza Feliksa Cieplika administratora parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, Wałcz 28 marca 1963 r.; Tamże, Zarządzenie egzekucyjne Inspektoratu Oświaty w Wałczu kary pieniężnej dla ks. Feliksa Cieplika, Wałcz 28 marca 1963 r.; Tamże, Pismo ks. Feliksa Cieplika, do ks. Inspektora Józefa Strusa, Skrzatusz 20 marca 1963 r.

Represjonowany był także kolejny proboszcz parafii w Skrzatuszu, ks. M. Winiarz, który został mianowany jej administratorem 20 września 1965 r.<sup>50</sup> i z zapałem zabrał się do pracy. Pierwszą akcją duszpasterską było przygotowanie parafian do uroczystości *Sacrum Poloniae Millenium*, które przypadały na 1966 r. Stały się one okazją do przeprowadzenia wielkich rekolekcji całego narodu, które realizowane były w programie Wielkiej Nowenny przygotowanej przez kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, w okresie, kiedy jeszcze więziony był przez komunistyczne władze w latach 50. Ks. M. Winiarz w parafii powierzonej jego pieczy zorganizował wiosną 1966 r. misje parafialne, które głoszone były we wszystkich miejscowościach i w kościołach filialnych przynależących do parafii. Zewnętrznym zwieńczeniem misji było postawienie krzyży misyjnych przez mieszkańców na przykościelnych placach w Witan-kowie, Dobinie i Zawadzie. Inicjatywy ks. proboszcza spowodowały zdecydowane przeciwdziałanie komunistycznych władz, które zaangażowały aż kilka swoich agend, żeby ukarać ks. M. Winiarza. Najpierw architekt powiatowy w Wałczu powołał komisję budowlaną, która dokonała lustracji krzyży misyjnych. Następnie o akcji „samowoli budowlanej” powiadomiono prokuraturę w Wałczu, która zleciła zbadanie sprawy Komendzie Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Wałczu. Ostatecznie przejął ją Wydział Śledczy KW MO w Koszalinie. Cały rozwój wydarzeń odbywał się pod ścisłą kontrolą Służb Bezpieczeństwa, zwłaszcza kierownika samodzielnej sekcji IV Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej kpt. Stefana Uściśłowskiego, naczelnika Wydziału Śledczego KW MO ppłk. Ewarysta Sokołowskiego, jego zastępcy mjr. Czesława Kozłowskiego oraz z-cy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB płk. Stefana Sokołowskiego. Ostatecznie ks. M. Winiarzowi postawiono zarzut niestosowania się do ostrzeżeń w sprawie przestrzegania prawa budowlanego<sup>51</sup>. Opisane wydarzenia pokazują skalę zaangażowania władz komunistycznych w walkę z Kościołem: sztab ludzi, liczne śledztwa i dochodzenia przeciwko trzem misyjnym krzyżom i jednemu kapłanowi!

Ks. M. Winiarz nie przejął się represjami i doprowadził milenijne uroczystości parafialne do szczęśliwego końca. Centralnym uroczystościom Tysiąclecia Chrztu Polski w Skrzatuszu przewodniczył bp Wilhelm Pluta. Z tej okazji proboszcz zorganizował w parafii chór liczący 120 osób, co na warunki tej niewielkiej parafii było nie lada osiągnięciem. Podczas uroczystości bp W. Pluta, dziękując za zaangażowanie

<sup>50</sup> Tamże, Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp. do ks. Michała Winiarza w Warszawie, Gorzów Wlkp. 20 września 1965 r.

<sup>51</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (AIPN Gd.), sygn. 0022/2, Pismo Komendy Milicji Obywatelskiej Woj. Koszalińskiego do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 16 sierpnia 1966 r., k. 9-10; Tamże, Pismo Komendy Milicji Obywatelskiej Woj. Koszalińskiego do Zastępcy Komendanta Powiatowego MO do Spraw Bezpieczeństwa w Wałczu, Koszalin 14 maja 1966 r., k. 11-12; Tamże, Pismo Z-cy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa płk. S. Sokołowskiego do Dyrektora Biura Śledczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Koszalin 7 lipca 1966 r., k. 21-23; Tamże, Pismo Komendy Milicji Obywatelskiej Woj. Koszalińskiego do Prokuratury Wojewódzkiej w Koszalinie, Koszalin 17 lipca 1966 r., k. 27-29.

parafianom, pochwalił ich z ambony mówiąc, że takiego „chóru nie powstydzilyby się żadne stolice świata”<sup>52</sup>.

Z okazji przywoływanych tu uroczystości chór wykonał kilka utworów swojego dyrygenta, m.in. „Kantatę Skrzatuską”, którą po dziś dzień śpiewa się przy odsłonięciu cudownego obrazu:

*Witaj Królowo,  
Skrzatuska Pani,  
Przyjm ludu Twego rzewnych modłów głos,  
O Matko, ratuj wiernych oddanych,  
Co w Twoje dłonie swój składają los.  
Bądź Matką Nam,  
Prowadź, gdzie jest Bóg, do nieba bram  
Przez ciernie krwawych dróg,  
Zaprowadź nas – zaprowadź nas,  
Maryjo!*

W związku z *Millenium* i odbywającą się po Polsce peregrynacją obrazu Czarnej Madonny z Jasnej Góry ks. M. Winiarz ułożył także inną okolicznościową pieśń „Królowo Polski, ratuj nas!”. W swoim przekazie oddawała całą ówczesną smutną rzeczywistość, przebijającą się w sercach Polaków tęsknotę za pokojem i narodowym pojednaniem, wywoływała łzy w oczach umęczonego narodu:

*Królowo Polski, ratuj nas, Maryjo – Co tam wędrujesz, gdzie łzy ludzkie płyną.  
Przybądź, Maryjo, do swoich dzieci, tak będziemy wołać przez całe życie. (...)  
Wejź, Róż Królowo, w nasze polskie domy – Twój Obraz będzie Jasnogórskim tronem.  
Daj pokój Matko, stęsknionemu światu – By brat nie groził zemstą swemu bratu.  
Na Jasną Górę patrzą nasze oczy, – By cały Naród w zgodzie się połączył.  
O Matko, oświeć zwątpień naszych noce – Niech nas, Polaków, miłość zawsze łączy.  
Swym płaszczem osłoń miasta, wioski polskie – I osłódź nasze łzy codziennej troski.  
Mijają lata Twego Nawiedzenia – Lecz nie przeminają nasze rzewne pienia.*

Ks. Michał Winiarz był ostatnim proboszczem parafii i kustoszem sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu w omawianym przez nas okresie. Pracę w Skrzatuszu zakończył 9 sierpnia 1972 r., kiedy decyzją władz diecezjalnych i zakonnych parafię w administrację przejął ks. Stefan Kieliński<sup>53</sup>.

### Zakończenie

Niespełna miesiąc po ratyfikacji przez Bundestag układu między Republiką Federalną Niemiec a PRL o normalizacji stosunków między tymi dwoma państwami,

<sup>52</sup> ASIP, t. Spuścizna ks. Michała Winiarza, akta bez sygn., Ks. Michał Winiarz, Wspomnienia muzyczne, Piła 1977, mps., s. 8.

<sup>53</sup> ASIP, akta bez sygn. t. Skrzatusz, Dekret nominacyjny ks. Stefana Kielińskiego na proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu, Gorzów Wlkp. 20 lipca 1972 r.

w tym m.in. o nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* 28 czerwca 1972 r. ustanowił nową organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich. Tym samym zakończył się długi i trudny okres stabilizacji administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, zaś sama decyzja papieża podsumowaniem wielu lat starań i dyplomatycznych zabiegów dwóch wielkich prymasów Polski - kard. Augusta Hlonda i kard. Stefana Wyszyńskiego<sup>54</sup>. Jak już wspomniano, z terenu dotychczasowej administracji gorzowskiej powstały trzy nowe diecezje: szczecińsko-kamieńska z siedzibą w Szczecinie, koszalińsko-kołobrzeska z siedzibą w Koszalinie i gorzowska z siedzibą w Gorzowie Wlkp.

Dla Kościoła na Ziemiach Odzyskanych rozpoczął się nowy etap historii. Skrzatusz zaś stał się centralnym sanktuarium diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, w którym jeszcze w 1972 r. ordynariusz wprowadził drugi odpust w niedzielę po 15 września, czyli święcie Matki Boskiej Bolesnej. Kolejne dekady charakteryzowały się znacznym rozwojem kultury maryjnego w tym szczególnym miejscu. Pielgrzymów w związku z odpustem diecezjalnym z każdym rokiem przybywało. Rodziły się nowe inicjatywy duszpasterskie. W 1982 r. ze Skrzatusza wyruszyła pierwsza Piesza Pielgrzymka Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej na Jasną Górę, salezianie w latach 80. XX w. zaczęli organizować inspektorialne czuwania Ruchu „Światło-Życie”, z czasem podczas wakacji w sierpniu słynne na całą Polskę „Sejmiki Młodzieżowe”. Wszystkie te duszpasterskie wysiłki zostały podsumowane uroczystym aktem koronacji Matki Boskiej Bolesnej, która odbyła się 18 września 1988 r.<sup>55</sup>

<sup>54</sup> Ich rolę w tworzeniu i stabilizowaniu struktur administracyjnych Kościoła na Ziemiach Zachodnich po ogłoszeniu dekretu Pawła VI podkreślił m.in. abp Bolesław Kominek podczas Konferencji Episkopatu Polski. Por. abp B. Kominek, *Wypowiedź podczas obrad 131 Konferencji Episkopatu Polski po ogłoszeniu dekretów Ojca Świętego Pawła VI o polskiej hierarchii kościelnej na Ziemiach Zachodnich*, Kraków 28 czerwca 1972 r., GWK 16(1972), nr 11-12, s. 269-270.

<sup>55</sup> *Dzieje i kult Cudownej Figury Najświętszej Maryi Panny Bolesnej w Skrzatuszu w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, „Biuletyn Salezjański Nostra” (1989), nr 300, s. 13-14.